

Śmierć

Teoretyczne wprowadzenie do lekcji

Nic w naszym życiu nie jest tak pewne jak... śmierć – prędzej czy później każdy z nas umrze. Chociaż czasami wydaje nam się inaczej, to jednak życie pokazuje, że człowiek nigdy nie jest za młody na umieranie. Nikt z nas nie wie, kiedy nadejdzie ten moment: czy za chwilę, czy też za kilka tygodni, a może za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat. Nie znamy też okoliczności naszej śmierci: czy nastąpi w sposób naturalny, może na skutek choroby, czy też będzie tragiczna; czy zaskoczy nas nagle, czy raczej będzie to powolne umieranie. Zawsze wydaje nam się, że śmierć przyszła nie w porę i za wcześnie – nieważne czy zabrała osobę dwudziesto-, czy osiemdziesięcioletnią. Zawsze zaskakuje, nawet wtedy, gdy zabiera człowieka dotkniętego śmiertelną chorobą, teoretycznie przygotowanego na wszystko. Nie chcemy umierać, chcemy żyć. „Ten” świat jest nam znany, „tamten” – jeśli istnieje – pozostaje tajemnicą. Może się co prawda zdarzyć, że człowiek, doświadczając wielkiego cierpienia, pomyśli nagle: „Panie Boże, ja już nie mogę, lepiej mnie zabierz z tego świata. Nie jestem w stanie dalej dźwigać tego ciężaru, śmierć będzie najlepszym rozwiązaniem”. Nie znaczy to jednak, że nie pragnie żyć, nie chce jednak dalej cierpieć i boi się, że nie starczy mu sił. Takie myśli są przejawem bezsilności, nie zaś pragnienia śmierci.

Zagadnieniem śmierci od samego początku interesowała się filozofia. Dla Platona np. refleksja filozoficzna jest niczym innym, jak tylko... przygotowaniem się do śmierci. Dlatego też nikt nie jest tak gotowy na „spotkanie” z nią, jak filozof. Skąd jednak takie przekonanie u Platona? Wiąże się ono z głoszoną przez niego wizją rzeczywistości. Dla niego świat prawdziwy, rzeczywisty, to nie ten świat, w którym teraz żyjemy, bo on – zdaniem Platona – jest tylko pozorny, niedoskonały i przemijający. Świat prawdziwy, rzeczywisty, który mamy dopiero odnaleźć, to świat idei. Człowiek kiedyś w nim przebywał, ale w wyniku popełnionego grzechu, został strącony do tego świata, gdzie musi się teraz „męczyć”. I co robi filozof na tym „łez padole”? Swoim umysłem, poszukując prawdy, odrywa swój wzrok od tego zmysłowego, przyziemnego świata w kierunku świata idei. Chce już teraz w nim przebywać, obcować z nim za pomocą umysłu. Ponieważ filozof odrywa się od cielesności i wpatruje w świat idei, po części już za życia umiera. Uprzedza to, co w sposób najdoskonalszy będzie miało miejsce w chwili śmierci biologicznej. Dlatego filozofia jest niczym innym jak ćwiczeniem się w śmierci. I o to właśnie chodzi filozofom, o wyzwolenie i oddzielenie duszy od ciała – twierdzi Platon.

Cele lekcji

Cel ogólny: Omówienie zagadnienia śmierci.

Cele szczegółowe: **uczeń wie**, jakie są poglądy filozofii na temat śmierci;

uczeń rozumie, dlaczego śmierć jest obiektem zainteresowania filozofii;

uczeń potrafi przedstawić stanowisko Platona na temat śmierci;

postawy – kształtuje postawę szacunku wobec tajemnicy śmierci innych osób.

Metody dydaktyczne zastosowane na lekcji: metoda problemowa, metoda refleksyjna, można zainicjować pracę w grupach (ćw. 51).

Bibliografia:

M.-D. Goutierre, *Człowiek w obliczu własnej śmierci. Absurd czy zbawienie?*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2001;

A. Siemianowski, *Śmierć i perspektywa nadziei*, Gniezno 1992;

I. Zimiński, *Zagadnienie śmierci w filozofii analitycznej*, Lublin 1999;

I. Zimiński, *Zarys ontologii śmierci. Próba filozoficznego opisu istoty śmierci*, „Kwartalnik Filozoficzny” 28 (2000)1, s. 129-158.

Ćwiczenie 51

Jak rozumiesz stwierdzenia, że śmierć jest: powszechna, indywidualna, ważna, banalna, bliska,

daleka, przypadkowa, godna.

1. powszechna

.....
.....

2. indywidualna

.....
.....

3. ważna

.....
.....

4. banalna

.....
.....

5. bliska

.....
.....

6. daleka

.....
.....

7. przypadkowa

.....
.....

8. godna

.....
.....